

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 103 (11 157)

Poznań, środa 7 maja 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Koncert z okazji 35 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji

Przed 35 laty, 9 maja 1945 r. Armia Radziecka przyniosła wolność narodom Czechosłowacji. Dzień ten obchodzony jest przez narody tego kraju jako święto państwowe.

Z tej okazji, wczoraj w Teatrze Polskim w Warszawie odbył się uroczysty koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet Frontu Jedności Narodu. Na koncert przybyli przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych, organizacji społecznych i młodzieżowych, mieszkańcy Warszawy. (PAP)

E. Babiuch przybył do Moskwy

Dalsze pogłębianie stosunków polsko - radzieckich

Na zaproszenie kierownictwa partii i rządu radzieckiego 6 bm. przybył z oficjalną przyjacielską wizytą do ZSRR członek Biura Politycznego KC PZPR prezes Rady Ministrów PRL Edward Babiuch.

Wizyta stanowi kolejny przejaw stale pogłębiających się i rozwijających stosunków polsko-radzieckich, które w ostatnich latach osiągnęły nowy, wyższy jakościowo etap.

Sprawozdawcy PAP relacjonują: Odświętnie udekorowane fla-

gami polskimi i radzieckimi, reprezentacyjne lotnisko Wnułowo. Na gmachu portu lotniczego napis w języku polskim i rosyjskim: „Serdecznie witamy prezesa Rady Ministrów PRL, towarzysza Edwarda Babiucha”. O godzinie 11 czasu moskiewskiego lądował polski samolot. Premiera PRL witał członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin. A. Kosygin i E. Babiuch wymieniali przyjacielskie uściski.

Na powitanie przybyli rów-

nież sekretarz KC KPZR, Konstantin Rusakow, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Konstantin Katuszew, minister handlu zagranicznym ZSRR, Nikołaj Patoliczew, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, Siemion Skaczkow, przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do spraw Radia i Telewizji, Siergiej Lapin i inne osobistości.

Dokończenie na str. 2

Dla ośmioklasistów...



Trwają zapisy do szkół ponadpodstawowych. Młodzi ludzie stają przed ważną życiową decyzją wyboru zawodu. Szybko rozwijająca się gospodarka naszego kraju sprawia, że zapotrzebowanie na wykwalifikowane kadry jest duże i dotyczy ono nie tylko specjalistów z wyższym wykształceniem, ale także ze średnim i zasadniczym.

Atrakcyjny zawód można zdobyć w Zespole Szkół Samochodowych w Gliwicach. W skład Zespołu wchodzi: Technikum Samochodowe (młodzieżowe), Technikum Samochodowe dla Pracujących i Technikum Zaoczne, Zasadnicza Szkoła Zawodowa oraz Liceum Zawodowe. Szkoła kształci w sześciu specjalnościach m. in.: mechanik-kierowca pojazdów samochodowych i mechanik-kierowca pojazdów drogowych. Kształci się tu ponad tysiąc uczniów. Mają oni do dyspozycji nowoczesnie wyposażone warsztaty i pracownie gwarantujące wysoki poziom kształcenia. Na zdjęciu: zajęcia w pracowni budowy samochodów. Widoczny model wykonali sami uczniowie z karoserii przeznaczonych na złom.

CAF — fot. Jakubowski

Hołd bohaterom walki z faszyzmem • Manifestacje • Spotkania

Wielkopolska przed 35 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem

Podobnie jak w całym kraju, także w Wielkopolsce rozpoczęły się obchody doniosłej 35. rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim. Przewidziano z tej okazji liczne manifestacje, spotkania, akademie; pod pomnikami oraz na grobach bohaterów poległych w II wojnie światowej składane są wieńce i kwiaty. W Poznaniu przebywa od niedzieli 20-osobowa grupa kombatanów brytyjskich, wchodząca w skład ponad 100-osobowej delegacji angielskich jeńców wojennych, goszczącej w Polsce w związku z Dniem Zwycięstwa. Wczoraj na cmentarzu na Cytaeli, członkowie tej grupy złożyli wieńce i wianki kwiatów

pod pomnikami i na mogiłach żołnierzy brytyjskich, którzy zginęli w Poznaniu. W tym szczególnym akcie składania hołdu bohaterom walk z hitlerowskim faszyzmem wzięła także udział delegacja Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu. Grupa brytyjskich kombatanów, z których większość przebywała w czasie II wojny w obozach w Poznaniu oraz w województwie poznańskim (m. in. na Cytaeli i w Forcie VII), przewodniczył były sierżant-major Gwardii Szkockiej John Hamer. W jej składzie znajduje się m. in. James Williams —

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Dlaczego nie śpiewają?

Jeżeli czasem wśród wieczornej ciszy poderwie nas dobiegający zza otwartego okna śpiew: „O Nowej to Hucie piosenka...” lub „Na prawo most, na lewo most...” — wiadomo, że gdzieś niedaleko odbywa się jakaś uroczystość, a wśród biesiadników znajdują się ludzie, których młodzież przypadała na pierwsze lata powojenne, lata pięćdziesiąte. Nie trzeba tam zaglądać, żeby się o tym przekonać i nie trzeba być psychologiem, by wydedukować, że albo grono przyjaciół — rówieśników, albo... dawka alkoholu — wyzwoliły w zebranych tęsknotę za piosenką. Nawet można być pewnym, że w takich okolicznościach nabrali odwagi do przypomnienia starych przebojów. Bo sięganie do wspomnień „z myszki” lub intonowanie tak zwanych pieśni masowych w obecności dzisiejszej młodzieży, wymaga dozy odwagi. Młodzi nie zawsze akceptują tę inną, od dzisiejszej, piosenkę.

Obecne czterdziesto- i pięćdziesięciolatkowie, niemal wychowane były na piosenkach masowych; melodyjnych, rytmicznych, którym niejako można by zarzucić, ale nie to, że nie nadawały się do chóralnego śpiewania, nie porwały. Ci wcześniej urodzeni chętnie powracają do lat swojej młodości, której towarzyszyła piosenka — prosta a zaangażowana.

Tempora mutantur — powiadali starożytni rzymianie, a prawda ta nie zestarzeje się nigdy. Czasy się zmieniają, a wraz z nimi zwyczaje, moda, styl życia i bycia. W obecnym stylu zabrakło — nie tyle piosenki, co zwyczajów zbiorowego śpiewania. Mógłby się z prawdą ten, kto by twierdził, że nasza młodzież jest niemuzyczna. Przecież podryguje na dźwięk „mocnego uderzenia”, przepada za dyskotekami; ambicją wielu młodych ludzi jest posiadanie płyt gramofonowych lub taśm z najnowszymi nagraniami. Mają oni tylu idoli — piosenek i piosenkarzy — których ślęgiery wymieniają bezbłędnie. I nie przeszkadza im podobno jednocześnie uczenie się i słuchanie muzyki.

Dowodów na umiłowanie Polihymni (czy o to chodzi, Muza?) jest wiele, tylko że zbiorowym śpiewaniem jest gorzej. Gdyby zaproponowano grupie młodzieży: zaśpiewajcie coś sami, jakąś ulubioną piosenkę z mądrym tekstem — nic by z tego nie wyszło. Chór głosów nie istnieje, najwyżej jakieś mruzcando. Dlaczego młodzi — poza harcerstwem — wspólnie nie śpiewają? Co powoduje zanik tej podstawowej kultury muzycznej?

Mówią, że gdy się zejdzie dwóch Rosjan — zaraz tworzą chór; pięknie śpiewają na Morawach w Czechosłowacji; mają swoje współczesne piosenki masowe nasi sąsiedzi zza Odry. Tylko my się jakoś „wyindywidualizowaliśmy”. Bo chociaż na przykład zespół „Gawęda” ma wpadający w ucho repertuar, nikt go nie naśladuje. Szkoła nie pomaga w rozśpiewaniu, bo godziny wychowania muzycznego są nieliczne i często z zamiarą na wychowanie plastyczne. Słuchałam popisu harcerskiego chóru przy okazji odwiedzenia pewnego obozu; trudno się było zachwycić poziomem.

Czy brak nam odpowiednich „tekściarzy”? Czy piosenki masowe są mało ambitne? To przecież właśnie od autorów zależy, jaki będą miały sens. A może brak kompozytorów, którzy by takie teksty „ubierali” w melodyjne rytmy marsza czy walczaka? Nie, chyba ich nie brak. Dowodzą tego różne konkursy, np. na zaangażowaną piosenkę młodzieżową, czy festiwale Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu. Nie jeden z prezentowanych tam utworów zasłużył na wylansowanie. A jednak... Chóralne śpiewanie (nie mylić z chórami amatorskimi z dyrygentem) przestało być modne. Piosenka nie ma tak zwanej siły przebicia. Dlaczego? Czy nasza kultura nie jest przez to uboższa?

ZOFIA DOHNKE

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

Kancelarz RFN złoży wizytę w ZSRR

Minister stanu w bońskim MSZ — Guenther van Weizsäcker — poinformował, że kancelarz RFN — Helmut Schmidt — złoży wizytę oficjalną w Moskwie. Termin wizyty nie został jeszcze ostatecznie ustalony. (PAP)

Narada w KW PZPR w Poznaniu

Zwiększone zadania drobnej wytwórczości

Na zaopatrzenie rynku wewnątrz kraju oraz poziom usług dla ludności, w dużym stopniu wpływa działalność uspołecznionego przemysłu drobnego. W województwie poznańskim zatrudnia on jedną trzecią pracowników przemysłu, a wartość produkcji i usług drobnych zakładów stanowi ponad 13 procent produkcji przemysłowej. Uspołecznione zakłady drobnej wytwórczości — m. in. spółdzielnie pracy, inwalidów, spółdzielczość rolnicza i zakłady produkcyjne WSS „Społem”, w roku ubiegłym dostarczyły towary i świadczyły usługi za 16,5 mld zł. W tym roku zadania ich są wyższe o 4,7 procent.

W pierwszym kwartale drobne zakłady uspołecznione wykonały produkcję i usługi wartości 4,1 mld zł. Planu nie zrealizowały 3 spółdzielnie a 5 jednostek — WSS „Społem”. W województwie Związek Spółdzielni Rolniczych, Zakłady Artykułów Sportowych i Turystycznych „Polisport”, Spółdzielnia Pracy „Północ” — w Poznaniu oraz Spółdzielnia Pracy Zabawekarsko - Galanterijna w Puszczykowie — wykonały zadania ze znaczną nadwyżką.

W roku bieżącym drobna wytwórczość realizuje plany w trudnych warunkach. Składają się na to przede wszystkim kłopoty surowcowe i materiałowe, trudności transportowe i kadrowe. Wiele jest jednak jeszcze rezerw, których właściwe wykorzystanie powinno przyczynić się do lepszego zaopatrzenia ludności.

Mówiono o tym na naradzie aktywów społeczno - gospodarczych 4.1 mld zł. Planu nie zrealizowały 3 spółdzielnie a 5 jednostek — WSS „Społem”. W województwie Związek Spółdzielni Rolniczych, Zakłady Artykułów Sportowych i Turystycznych „Polisport”, Spółdzielnia Pracy „Północ” — w Poznaniu oraz Spółdzielnia Pracy Zabawekarsko - Galanterijna w Puszczykowie — wykonały zadania ze znaczną nadwyżką.

Dokończenie na str. 2

Po nieudanej akcji militarnej USA w Iranie

Propozycja zwołania nadzwyczajnej konferencji państw niezaangażowanych

Przebywający w Iranie z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Kuby Isidoro Malmierca spotkał się z prezydentem Iranu, Bani Sadrem. Jak podało radio teherańskie, obaj politycy wystąpili z propozycją zwołania nadzwyczajnej konferencji państw niezaangażowanych na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, która byłaby poświęcona sytuacji powstałej po nieudanej operacji amerykańskich sił zbrojnych w Iranie. Minister kubański zaproponował, by konferencja ta odbyła się w Hawanie.

W Teheranie odbyło się posiedzenie irańskiej Rady Rewolucyjnej, na którym wysłuchano sprawozdania specjalnej komisji na temat współdziałania irańskich sił kontrewolucyjnych w nieudanej amerykańskiej operacji militarnej. Minister spraw zagranicznych Iranu, Sadek Ghotbzadeh, poinformował, że w przyszłym tygodniu zbierze się w Teheranie międzynarodowa konferencja, która przedyskutuje sprawę amerykańskiej akcji militarnej w Iranie. Do udziału w konferencji zaproszono przedstawicieli międzynarodowych organizacji humanitar-

nych, a także delegacje z niektórych krajów europejskich oraz reprezentantów ruchów narodowowyzwoleńczych.

Rzecznik Szwajcarskich Lini Lotniczych „Swissair” oświadczył, że we wtorek rano odleciał z Teheranu do Zurichu samolot tego towarzystwa ze zwłokami komandosów amerykańskich, którzy zginęli w czasie nieudanej akcji odbicia zakładników przetrzymywanych w ambasadzie USA w Teheranie. Zwłoki zostały przekazane przez władze irańskie arcybiskupowi grekokatolickiemu Hilarionowi Capucciemu, a ten z kolei przekazał je rządowi szwajcarskiemu oraz Międzynarodowemu Czerwonemu Krzyżowi. Władze irańskie nie zgodziły się na bezpośrednie przekazanie zwłok przedstawicielom USA. PAP

Po śmierci J. Tito

Księga kondolencyjna w ambasadzie Jugosławii

W związku ze śmiercią prezydenta SFRJ, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii Josipa Broza Tito w ambasadzie SFRJ w Warszawie wyłożona została wczoraj księga kondolencyjna.

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, najwyższych władz państwowych i społeczeństwa PRL oddała hołd pamięci przywódcy narodów Jugosławii dokonując wpisu — delegacja z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa Henrykiem Jabłońskim. (PAP)

OD GŁOSY

Od wielu już lat początek maja kojarzy się z książką, prasą, kulturą, oświatą. I choć zjawiska te przez cały rok bardzo blisko i bardzo intensywnie towarzyszą naszej codzienności, choć całe nasze społeczeństwo dokonuje w dziedzinie oświaty i kultury ogromnego postępu, tradycja majowych Dni sprzyja refleksjom, pozwalającym uświadomić sobie drogę awansu Polaków. Już nie chodzi o to, że książka trafiła pod strzechy, ani też o to, że analfabetyzm jest kategorią historyczną. Jeżeli książki gdzieś brakuje, to przede wszystkim dlatego, że nasze apetyty tak zostały rozbudzone, iż z różnych względów wydawcy nie mogą zaspokoić tych apetytów. A przecież nakłady książek są u nas niemałe. Oczywiście, najlepiej byłoby, gdyby książki, czasopiśmi, gazet nigdzie nie brakowało, ale rosnące zapotrzebowanie na drukowane słowa jest przecież także dowodem kulturalno-oświatowego rozwoju polskiego społeczeństwa.

Wtajemniczeni wiedzą, że jeżeli można mieć szansę na zdobycie poszukiwanej książki, to przede wszystkim na majowym kiermaszu, który — już zwyciężając — bywa lepiej zaopatrzony w interesujące pozycje książkowe niż księgarnie w ciągu roku. Ale nie tylko słowa drukowane wypełniają majowe Dni. Nasycają je też różnego rodzaju imprezy kulturalne, od koncertów poczynając, a na spektaklach teatralnych kończąc. Suma tych imprez, ich nagromadzenie i rozmaitość, tworzą niepowtarzalny klimat majowej tradycji, która weszła nam w krew tak bardzo, że niemal jej nie zauważamy i dopiero gdyby jej zabrakło, zrozumielibyśmy, jak potrzebna jest nam ona do codziennego życia. Dobrze, że właśnie na maj — ten najbardziej wiosenny miesiąc w roku — miesiąc, który przyniósł nam zwycięskie zakończenie wojny z faszystowskimi Niemcami — przypadają Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

MF

Dalsze pogłębianie stosunków polsko - radzieckich

Dokończenie ze str. 1

Młodzież radziecka wręcza premierowi rządu polskiego kwiaty. Premier Kosygin wita osobistości towarzyszące premierowi PRL — członków Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Komisji Planowania przy RM, wicepremiera Tadeusza Wrzaszczyka, ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszarda Karskiego. Obecny jest ambasador PRL w ZSRR, Kazimierz Olszewski.

Edward Babiuch odbiera na port dowódcy Kompanii Honorowej Armii Radzieckiej.

PRZYJĘCIE PRZEZ L. BREŻNIEWA

Bezpośrednio z lotniska premier Edward Babiuch udał się na Kreml, gdzie został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Leonida Breżniewa.

Odbędzie się rozmowa, w której uczestniczyć także członek Biura Politycznego KC KPZR,

przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin.

Leonid Breżniew złożył Edwardowi Babiuchowi serdeczne gratulacje z okazji powołania go na zaszczytne stanowisko prezesa Rady Ministrów PRL i życzył sukcesów w pracach rządu polskiego nad realizacją uchwał VIII Zjazdu partii.

ROZMOWY NA KREMLU

Następnie rozpoczęły się na Kremlu rozmowy Edwarda Babiucha z Aleksiejem Kosyginem.

W rozmowach ze strony polskiej uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Ryszard Karski, ambasador PRL w ZSRR Kazimierz Olszewski i inne osoby.

Ze strony radzieckiej — wicepremierzy: przewodniczący Państwowego Komitetu Rady

Ministrów do spraw Planowania Nikolaj Bajbakow oraz Konstantin Katuszew, minister handlu zagranicznego Nikolaj Patoliczew, I zastępca ministra spraw zagranicznych Wiktor Malcew, ambasador ZSRR w PRL Boris Aristow i inni.

W toku rozmów rozpatrzono sprawy dalszego pogłębiania braterskich więzi i owocnej współpracy między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, zgodnie z uchwałami VIII Zjazdu PZPR i XXV Zjazdu KPZR, a także porozumieniami osiągniętymi podczas spotkań I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonida Breżniewa.

Omówiono także niektóre problemy międzynarodowe, będące przedmiotem zainteresowania obu krajów.

Rozmowy, które upłynęły w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, będą kontynuowane.

PAP

Wielkopolska przed 35 rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem

Dokończenie ze str. 1

kierowca z Londynu. Na poznańskim omentarzu znalazł on grób przyjaciela Donalda Freeman, który zginął 10 lutego 1941 roku w Forcie VIII. Szef grupy brytyjskiej wyrażał się z ogromnym uznaniem o szacunku jakim Polacy darzą miejsca pamięci narodowej. Członkowie delegacji zwiedzili także Poznań, który opuszczała dzisiaj.

Program obchodów Dnia Zwycięstwa w Poznaniu obejmuje m. in. dzisiejsze spotkanie władz politycznych województwa z kombatanami, około liczebności plenum ZW ZBoWiD, a także składanie kwiatów pod pomnikami. Jutro przemarszeruje ulicami miasta capstrzyk. a na 9 maja przewidziano odprawę wart na Starym Rynku. Tego dnia odbędzie się też m. in. festyn rekreacyjny i koncerty.

Hold bohaterom walki z faszyzmem złożony także zostanie w licznych miejscowościach województwa, m. in. w Gnieźnie, Szamotułach i Czembinie, gdzie odbędzie się 8 i 9 maja masowe manifestacje.

(wig)

W Kaliskim rocznicowa manifestacja pod hasłami pokoju odbędzie się na placu 1 Maja w Kaliszu. 7 i 8 maja, mieszkańcy regionu uczestniczyć będą w licznych wiecach i akademiach, po czym — oddadzą hold poległym w II wojnie żołnierzom polskim i radzieckim, udając się z wieńcami i wiankami kwiatów na miejsce pamięci narodowej.

W województwie tym przewiduje się też zebrania kół ZBoWiD-u i Związku Inwalidów Wojennych PRL, połączone ze składaniem kwiatów na cmentarzach poległych za wolność Polaków i Rosjan.

(ewi)

9 maja odbędzie się manifestacja społeczeństwa z udziałem harcerzy, weteranów walk, przedstawicieli załóg zakładów pracy w byłym hitlerowskim obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem (Konińskie).

Dzień wcześniej w Kłodawie odsłonięty zostanie Pomnik Ofiar Faszyzmu. 10 maja w Lasach Kazimierzowskich, w których w pierwszych dniach wojny hitlerowcy wymordowali wielu mieszkańców Konina, odsłonięty zostanie pomnikowy obelisk. Dzień Zwycięstwa upamiętniony zostanie także manifestacjami i wieczorami w innych miastach i gminach województwa (woj)

Z okazji Dnia Zwycięstwa 9 maja odbędzie się w Górze (Leszczyńskie) wojewódzki zlot weteranów walk o wyzwolenie, działaczy ruchu robotniczego i młodzieży. Zlot poprzedzony zostanie spotkaniem z oficerami ludowego Wojska Polskiego. Patrole młodzieżowe odwiedzą z życzeniami i kwiatami kombatanów i weteranów ruchu robotniczego, mieszkających w województwie leszczyńskim. (tt)

Wczoraj w Złotowie (Piłskie) odbyło się poszerzone plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD, poświęcone 35 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Wzięli w nim udział kombatan II wojny światowej, osadnicy i pionierzy, którzy zagospodarowywali przetrzęsione ziemie Piastowskie, przywrócone Polsce. Delegacja polskich kombatanów złożyła hold poległym na cmentarzu wojennym w Złotowie. W godzinach popołudniowych odbył się wiec antywojenny w tamtejszym amfiteatrze.

Z okazji Dnia Zwycięstwa w województwie piłskim odbędzie się wiele imprez. M. in. 8 bm. w Waleczu rozpoczyna się kilkudniowy Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej pod hasłem „Zwycięstwo”. 8 i 9 bm. w zakładach pracy i klubach odbywać się będą spotkania z kombatanami i oficerami ludowego Wojska Polskiego. 9 maja we wszystkich miastach i gminach odbędzie się manifestacje antywojenne, podczas których społeczeństwo piłskie wyrazi swe poparcie dla idei pokoju na świecie. (wis)

Zwiększone zadania drobnej wytwórczości

Dokończenie ze str. 1

czego uspołecznionego przemysłu drobnego, którą wzoraj zorganizowano w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu pod przewodnictwem sekretarza KW — Bogdana Walińskiego. Po referacie wiceprzewodniczącego Ryszarda Cmielewskiego odbyła się dyskusja, w czasie której kierownicy drobnych zakładów przedstawiili inicjatywy załóg oraz sposoby pokonywania trudności i zadeklarowali wykorzystanie wszystkich możliwości dla lepszego zaopatrzenia rynku. Podkreślając taką konieczność, sekretarz KW wskazał m. in. na potrzebę efektywniejszego działania. — Do najważniejszych zadań drobnej przemysłu — powiedział — należą obecnie: rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego, zwiększenie wykorzystania surowców lokalnych oraz odpadów, lepsze dostosowanie produkcji i usług do potrzeb społecznych, poprawa jakości, obniżka kosztów własnych. Oczekuje się od drobnej wytwórczości inicjatyw, których wynikiem będzie dodatkowa produkcja i poprawa poziomu usług. (gra)

ność, sekretarz KW wskazał m. in. na potrzebę efektywniejszego działania. — Do najważniejszych zadań drobnej przemysłu — powiedział — należą obecnie: rozwój przetwórstwa rolno-spożywczego, zwiększenie wykorzystania surowców lokalnych oraz odpadów, lepsze dostosowanie produkcji i usług do potrzeb społecznych, poprawa jakości, obniżka kosztów własnych. Oczekuje się od drobnej wytwórczości inicjatyw, których wynikiem będzie dodatkowa produkcja i poprawa poziomu usług. (gra)

Półmetek XX Kaliskich Spotkań Teatralnych

Dokończenie ze str. 1
Janusza Wiśniewskiego w wykonaniu poznańskiego Teatru Nowego.

Towarzyszą XX Spotkaniom — Festiwal Spektakli Teatru Telewizyjnego Polskiej oraz liczne spotkania aktorskie i wystawy.

Do 12 maja swoje fotografie — „20-lecie Kaliskich Spotkań Teatralnych” — prezentuje Zbigniew Kantorski, fotografik teatralny Jerzego Neugebauera można oglądać w Muzeum Okręgowym Ziemi Kaliskiej. (ewi)

KRONIKA DNIA

POZNAŃSKIE INWESTYCJE

W Fabryce Samochodów Rolniczych „Polmo” w Poznaniu odbyło się wczoraj spotkanie aktywów społeczno-gospodarczego zakładu z przedstawicielami przedsiębiorstw wykonujących jego rozbudowę i modernizację. Spotkanie, w którym uczestniczyli kierownik Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR w Poznaniu — Miron Kolasiński, poświęcone było ocenie przebiegu realizacji inwestycji, ważnej dla rozwoju krajowego rolnictwa. Stan inwestycji w „Polmo” nie jest zadowalający: do końca kwietnia zadania roczne zostały wykonane zaledwie w 4,7 procenta, co wynika przede wszystkim ze zbyt małego potencjału wykonawczego budowlanych.

Również wczoraj sekretarz KW zapoznał się ze stanem inwestycji w elektrociepłowni w Poznaniu-Karolinie, której terminowe oddanie wiąże się ściśle z realizacją budownictwa mieszkaniowego. (gra)

VII FORUM WYNALEZCZOŚCI

Otwarcie galerii „Mistrzowie wynalazczości i racjonalizacji” oraz wystawy „Osiągnięcia wynalazcze i nowatorskie w gospodarce materialowej” w Koszalinie zainaugurowano w woj. koszalińskim VII Forum Wynalazczości. W czasie jego trwania odbędzie się 14 różnych imprez w tym dwie o charakterze międzynarodowym. (PAP)

XVI Alert Naczelnika ZHP

Dzisiaj rozpoczyna się XVI Alert Naczelnika ZHP organizowany przez ZHP, Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, przy współudziale Zarządu Głównego ZBoWiD oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania. W ciągu trzech dni drużyny zuchowe, harcerskie i HSPS w Wielkopolsce przystąpią do wykonywania określonych zadań, takich np. jak porządkowanie parków, osiedli i sadzenie drzew. Harcerze obejmą opiekę nad pomnikami,

uzupełnią kroniki i zbiory w izbach pamięci, zaciągną warty w miejscach pamięci na rodowej, a także (przy pomocy wojska) rozegrają wielooboj sprawnościowy. Np. poznaiscy harcerze zaplanowali zlot na terenie dawnego obozu w Zabikowie, w Miłosławiu odbędą się apel poległych, w Rakoniewicach posadzą drzewa. Pierwszy dzień alertu będzie przebiegał pod hasłem „Świat w których żyjemy”, drugi — „Chcemy żyć w pokoju”, trzeci — „Pamięć historii żyje w nas”. (bg)

Trzej terroryści zabici

Uwolniono zakładników w Londynie

W poniedziałek specjalna jednostka Armii Brytyjskiej doznała szturmu na budynek ambasady irańskiej w Londynie, który od 30 kwietnia zajmowany był przez uzbrojonych terrorystów, utrzymujących, że są uchodźcami z Chuzestanu. Akcja została przeprowadzona po tym jak terroryści zamordowali 2 zakładników i zagrozili, że co pół godziny będą zabijali jedną osobę.

Uwolniono 19 zakładników — 14 mężczyzn i 5 kobiet — w tym trzech obywateli brytyjskich. Trzech zakładników zostało ciężko rannych i przebywają w szpitalu. Trzej terroryści zostali zabici, a dwaj aresztowani. Jeden z nich jest ranny. Terroryści mają stanąć przed sądem. Budynek ambasady jest poważnie zniszczony.

W wyniku dwóch silnych eksplozji wybuchł w nim pożar.

W akcji uczestniczyło 30-40 komandosów.

Rzecznik Scotland Yardu oświadczył, że po południu uszyszono w ambasadzie 3 strzały. Dyrektor Scotland Yardu zakomunikował terrorystom, że policja nie przystąpi do żadnej akcji o ile nie stanie się żadnemu z zakładników i zaapelował o zachowanie spokoju. Wówczas nie wiadziło jeszcze, że terroryści zabili jednego z zakładników. O godz. 19 czasu lokalnego usłyszano dalsze strzały, a następnie z budynku wyrzucono zwłoki jednego z zakładników. Terroryści przez telefon polowy, zawiadomili policję, że będą zabijać co 30 minut dalszych zakładników. (PAP)

J. Luns w Waszyngtonie

Do stolicy USA przybył z wizytą sekretarz generalny NATO, Joseph Luns. Przeprowadził on rozmowy z ministrem obrony Haroldem Brownem, p.o. sekretarza stanu Warrenem Christopherem, a także zostanie przyjęty przez prezydenta Jimmy'ego Cartera.

Informując o tej wizycie rzecznik Departamentu Stanu USA dał do zrozumienia, że głównym tematem rozmów J. Luns będą przygotowania do rozpoczynającej się 14 bm. w Brukseli specjalnej sesji Komitetu Planowania Militarnej NATO. Podczas tej sesji stratedzy NATO omówią plany dalszej eskalacji zbrojeń bloku północnoatlantyckiego. (PAP)

telefony donoszą

- W Trzcińcu odniósł ciężkie obrażenia 4-letni chłopiec, jadący rowerem. Skreślił on z chodnika na jezdnię, gdzie został potrącony przez motocyklistę.
- Ranny kierowca i uszkodzenia przy „Flacie” 126p, szacowane na około 50 000 zł — oto finał nieostrożnej jazdy, wskutek której samochód wjechał do rowu, w Glinie w pobliżu Nowego Tomyśla.
- W Nowej Wsi Wyszynskiej w województwie piłskim wybuchł pożar w jednym z mieszkań, na skutek czego powstały straty szacowane na 25 000 zł. Pożar ten wzniesły wnuczki właścicieli domu.
- W Toporowie Nowym w województwie kaliskim wybuchł pożar w jednym z budynków, na

skutek czego powstały straty szacowane na około 20 000 zł. Przyczyną zwarcie instalacji elektrycznej.

- U zbiegu ulic Roosevelta i Słowackiego w Poznaniu przebiegającego przez torowisko tramwajowe mężczyzna, potrącił tramwaj linii „19”. Pieszy doznał obrażeń.
- W Pniewach (Poznańskie), „Tarpan” potrącił kobietę pchającą wózek z dzieckiem. Ciężko ranną dziewczynkę przebiegła pod koła.
- W miejscowości Wyrzeka (Poznańskie), od iskrzy z komina spała się stóg słomy.
- W Minkowie (Poznańskie), nieustalony sprawca podpalił las. Spaleniu uległo 25 arów młodnika.
- W Opatoniu (Poznańskie), z załadowanego samochodu nagle wyszła na drogę kobieta i potrącona została przez „Flata” 126p. Ranna piesza przewieziona do szpitala.
- W Trzcińcu w województwie kaliskim wpadł pod motocykl przechodzący przez jezdnię mężczyzna. Przewieziono go do szpitala w Kępnie. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 2 do plus 4 stopni, minimalna od plus 16 do plus 18 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane wschodnie.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Piśle plus 15 stopni, w Lesznie plus 16 stopni; ciśnienie 987 hPa czyli mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ PRASA — KSIĄŻKA — RUCH — POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz,

Kazimierz Marcinkowski (zastępca red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka,

Zbiłut Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami 665-718 Sekretariat redakcji naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 665-718 Sekretarz redakcji 648-85

Dział informacyjny 665-939 Dział sportowy 648-45 Redakcja nocna 430-73, 453-31

Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916 Za treść termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Druk: PZG im M. Kosprzaka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gr

udnia) poprzedzającego okres prenumeraty, na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł).

Indeks nr 35028

T-7

Życiorysy współczesne

Żołnierz na wojnie

Jżeli tego dnia spóźnił się w Granowie listy — to moja wina. Antoniego Ruryś, od ćwierćwiecza do rzeźnielni pocztowej w tej miejscowości, namówiłem na wspomnienia, by edytować jego drogę z Wileńszczyzny do Granowa — drogę kreta i za-



Antoni Ruryś
Fot. — R. Królak

wła jak kreta i zawiłe były wówczas wszystkie polskie losy.

Miał 21 lat, gdy jak wielu mu podobnych ochotników zgłosił się do wojska. Po dwumiesięcznym przeszkoleniu trafił do Białegostoku, założył mundur i stał się żołnierzem w II Brygadzie Zaproważonej Armii Wojska Polskiego. Był wreszcie 1944 roku. Działalność na zapleczu frontu, ale gdy było trzeba, szli na pierwszą linię.

Dziś w granowskim domu przy kawie jakże inna jest ta pierwsza linia, jakże inna tamta wojna. W dzień karskim notabnik pojawia się nazwy miejscowości znanych z podręczników, ulamki wydarzeń, które historia, jak to się teraz mówi, zapisala zło tymi żłoskami. Chwile chwale i bohaterstwa. Jak ten szlak chwale wyglądał spod daszka polowej czapki spod zakola żołnierskiego hełmu, każdy z nich sam wie najlepiej. Żołnierz na wojnie to zwyczajnie zmęczony człowiek — długim marszem, bezustannym okopywaniem się, ryciem dołów dla dział, amunicji, schronów. Spragniony, brudny, a przede wszystkim głodny. Żołnierz na wojnie to ciężko pracujący człowiek — ładujący sprzęt na samochody i furmanki, przenoszący tony amunicji, broni, sprzętu. Żołnierz na wojnie to człowiek omdlejący z pragnienia latem i szczekający zębami zimą, przemoczony i brudny, bo w polowej kałuży bielizny nie wypierze. Żołnierz na wojnie, ma pod powiekami piasek — to nie tylko kurz frontowych dróg, to pieczenie oczu zameczanych, nieustannym czuwaniem. Żołnierz na wojnie, to człowiek, który co jakiś czas przystaje, przeczekuje przygotowanie artyleryjskie dziesiątków dział i armat, a potem podrywa się, atakuje i śmierci zagłada w oczy. Tak mniej więcej wygląda sytuacja, nazywana w sztabowych zielankach — marszem bojowym.

Takim właśnie bojowym marszem szła jednostka Antoniego Ruryśa pod Warszawę, a dalej w kierunku odległej Szpewy — do miejsca, gdzie

się to piekło zaczęło. Pod Piłą i Jastrowiem powstrzymali kontryderżenie kilkunastu niemieckich dywizji, a potem szli dalej, w kierunku Berlina. Do tarli tam na początku maja — 35 lat temu.

Kilka dni później wydzielali sobie z rak ulotki, mówiące o kapitulacji Niemiec. Jeszcze dzisiaj, gdy Antoni Ruryś zamrlił się przez chwilę, widzi ludzi szalejących z radości, strzelających w powietrze.

Ale ta radość nie była dla Antoniego Ruryśa zwiastunem końca. Dla niego i wielu innych wojna się jeszcze nie skończyła, a śmierć czekała się prawie za każdym rogiem ulicy. Po podoficerskim przeszkoleniu kapral Antoni Ruryś za meldował się w jednostce Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego w Katowicach. Gdzieś na dnie wojskowego chlebaka spożył bojowe oznaczenia. Polskie — Zasłużony na Polu Chwały, medale — Za Warszawę, Za Odrę, Nysę i Bałtyk. Za wzięcie Berlina, Zwycięstwa i Wolności, Odnaka Grunwaldzka, Radzieckie — o ile dobrze przetłumaczyłem — Za Zwycięstwo nad Niemcami w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, Za Wyzwolenie Warszawy, Za udział w Walkach o Berlin.

Wraz z jednostką KBW Antoni Ruryś nadal walczył, ścigając bandy reakcyjnego podziemia. Dni powojennej służby zamykały się codziennym rośnięciem, walką, ochronianiem obiektów — na przykład podczas pamiętnego referendum, kiedy niektórzy nie tylko nie zamierzali mówić „3 razy TAK”, ale jeszcze innym w tym przeszkadzali.

Tuż przed Gwiazdka 1946 roku Antoni Ruryś zdjął mundur i nie bardzo miał gdzie pójść. Kontakt z rodziną na Wileńszczyźnie urwał się i nie miał nikogo bliskiego, prócz kolegów z wojska. Jeden z nich zabrał go na święta do siebie — w Nowotomysku. Po tem trzeba było rozejrzeć się za jakąś pracą. Po nowym — 1947 roku zamierzał Antoni Ruryś przejąć gospodarstwo rolne, ale tak się złożyło, że trafił do gdyniejskiej stoczni, gdzie pracował przy rozładunkach statków. Lecz ciągnęło go w Poznańskie, tam bowiem został kolegi i przyszła żona. Wrócił więc, podejmując pracę w Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” w Nowym Tomysku, a potem w Granowie.

Mieszka tutaj od ponad 25 lat. Jest cieniem trzech synów (tokarza, ślusarza i stolarza) oraz jednej córki, którym pomagał i które teraz pomagają temu. Wrośł w tutejszy kraj, obraz i niewielu pamięta, jak zawiłe koleje losu przywiodły go do Granowa. Codziennie — w słońcu i w deszczu przychodzi do domów, dzieląc z wieloma ludźmi przyniesione przez siebie wiadomości. Jedynie niekiedy, wieczorami, gdy w domu zbierze się rodzina, wydarzenia sprzed 35 lat stają się osnową rozmów i wspomnień podobnych do tych, do których nakłonił Antoni Ruryś, zanim udał się w codzienny obchód.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

Ostatnia sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, zakończona w grudniu 1979 r., uchwała proklamowanie lat osiemdziesiątych drugą dekadą rozbrojenia. Inicjatywa wydaje się tym bardziej słuszną, że na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wyrażenie wystąpiły niepokojące zjawiska wzmaganie wyścigu zbrojeń ze strony państw członkowskich NATO wraz z towarzyszącymi temu objawami na pięć w stosunkach międzynarodowych. Taka decyzja ONZ, zważywszy na osiągnięcia lat siedemdziesiątych w dziedzinie porozumień i przedsięwzięć międzynarodowych, prowadzących w różnych formach do powstrzymania wyścigu zbrojeń, wydaje się potwierdzać i umacniać przekonanie znacznej większości państw — członków ONZ, że niezbędne są dalsze kroki na rzecz rozbrojenia i realizacji podstawowego celu ludzkości, jakim jest świat bez wojen. Daje temu również wyraz odpowiedź rządu PRL na notę sekretarza generalnego ONZ dotyczącą drugiej dekady rozbrojenia.

Znana jest powszechnie pozytywna działalność Związku Radzieckiego, Polski i innych państw wspólnoty socjalistycznej na forum ONZ w kwestii umacniania pokoju światowego i współpracy międzynarodowej; działalność tym bardziej konieczna i pilna w sytuacji, jaka kształtuje się w życiu międzynarodowym, obecnie, w sytuacji, gdy trzeba szybko spowodować odwrót od zarysowujących się tendencji zimnowojennych i przystąpić do intensyfikacji rozmów, prowadzących w kierunku wzrostu tendencji odprężeniowych. Kluczowym elementem w tym względzie jest intensyfikacja procesów rozbrojeniowych. Kierująca się tym, delegacja czesłowska zaproponowała państwu członkowskim ONZ przyjęcie deklaracji o międzynarodowej współpracy w dziedzinie rozbrojenia, zaś delegacja NRD — o konieczności uaktywnienia rozmów w kwestii

Druga dekada rozbrojenia

O świat bez wojen na wszystkich płaszczyznach

stach rozbrojenia. Obie propozycje zostały przyjęte w formie odpowiednich uchwał.

Związek Radziecki natomiast — w formie niedawnego listu ministra spraw zagranicznych Andreja Gromyki do sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima — wystąpił z propozycją wykorzystania rozpoczętej się dekady lat osiemdziesiątych do sfinalizowania inicjatyw pokojowych, jakie zostały już zgłoszone głównie zresztą przez ZSRR, a które z różnych przyczyn zostały bądź odroczone, bądź też zawieszono. W liście podkreśla się, iż zawarty w nich katalog inicjatyw i propozycji obejmuje „w praktyce wszystkie aspekty problemu powstrzymania wyścigu zbrojeń i problemu rozbrojenia” oraz wskazuje się na „główne kierunki, na których należałoby się skoncentrować w najbliższych latach”.

ZSRR wysuwa na czoło postulat „zaniesienia produkcji wszelkich rodzajów broni jądrowej i stopniowe redukcja nie jej zapasów aż do całkowitego ich zlikwidowania...”. Sprawa zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową jest, jak wiadomo, tematem rozmów trójstronnych (ZSRR, USA i W. Brytanii), które przebiegają na skutek stanowiska strony zachodniej. Problem gwarancji bezpieczeństwa dla państw nienuklearnych, za warcie układów o nierozmieszczeniu broni jądrowej na terytorium państw, gdzie nie ma jej obecnie, tworzenie stref wolnych od broni jądrowej — cieszą się od lat poparciem wielu państw. W związku z tym Zgromadzenie Ogólne zleciło m. in. Komitetowi Rozbro-

jeniemu w Genewie opracowanie projektu międzynarodowej konwencji dotyczącej umocnienia bezpieczeństwa państw nienuklearnych. Popierając te inicjatywy, rząd ZSRR opowiada się jednocześnie za zwołaniem konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie, jak też za zwołaniem światowej konferencji rozbrojeniowej.

Również rząd polski w swej odpowiedzi na notę sekretarza generalnego określił stanowisko naszego kraju wobec merytorycznej problematyki, jaka winna być treścią drugiej dekady rozbrojenia. Przypominając zasadnicze założenie naszej polityki w kwestii rozbrojenia — której nadrzędnym celem było ograniczenie i redukcja na zasadzie wzajemności praktycznie każdego systemu zbrojeń i rodzaju sił zbrojnych w Europie środkowej — odpowiedź rządu PRL szczególnie podkreśla negatywne skutki, jakie mogłyby wywołać realizacja decyzji NATO o podjęciu produkcji i rozmieszczeniu w Europie zachodniej nowych systemów amerykańskiej, broni rakietowo-jądrowej.

Wobec komplikowania się sytuacji międzynarodowej, Polska uważa za konieczne podjęcie wzmoczonego wysiłku w rokowaniach rozbrojeniowych na wszystkich płaszczyznach i kierunkach, a zwłaszcza podkreśla potrzebę rozwinięcia postanowień KBWE w kierunku kontynuacji odprężenia w Europie poprzez uzupełnienie decyzji helsińskich nowymi uzgodnieniami — tym razem w sferze stosunków wojskowo-politycznych. W tej właśnie intencji rząd polski jeszcze raz

podniósł wysuniętą na VIII Zjeździe PZPR propozycję zwołania do Warszawy konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie. Polska widzi w takiej konferencji drogę do poprawy ogólnego klimatu międzynarodowego i pozytywny krok w kierunku umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, a zarazem czynnik sprzyjający aktywizacji działań na rzecz rozbrojenia w latach osiemdziesiątych — czyli zgodnych z celami i zasadami dekady.

W aspekcie ogólniejszym za datę dekady rząd polski podkreśla potrzebę opracowania w tym czasie całostowego programu, prowadzącego do powszechnego i całkowitego rozbrojenia, a w tym zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. Na paczelnym miejscu programu drugiej dekady kraj nasz umieszcza problem rozbrojenia nuklearnego. W od powiedzi polskiej sekretarzowi generalnemu ONZ podkreśla się ponadto, że druga dekada rozbrojeniowa winna być określona nie tylko upowszechnieniem celów i zasad deklaracji Zgromadzenia Ogólnego o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, ale także okresem aktywnego wprowadzania jej w życie.

W interpretacji rządu polskiego druga dekada rozbrojeniowa ONZ winna być okresem kompleksowych i stałych wysiłków, łączących elementy walki politycznej o pokój i rozbrojenie z elementami dążeń do postępu społeczno-ekonomicznego narodów i kształtowania świadomości społeczeństw w kierunku budowy świata bez wojen i wyścigu zbrojeń.

WIKTOR ZUJEWICZ

OSZCZĘDNI
ŻYJĄ
LEPIEJ

Dodatkowy opał z lasów wartości 6,5 mln. złotych

siębiorstwa gospodarki rolnej: PGR-y w Konińskim, Leszczyńskim i Poznańskim, złożyły zapotrzebowanie na ponad 20 000 metrów sześciennych drewna opałowego. Dołączyły do nich spółdzielnie produkcyjne i rolnicy indywidualni z własnym transportem. W rezultacie oferty OZLP, w IV kwartale roku ubiegłego oraz w I kwartale br. w czterech województwach wywieziono z lasów łącznie 65 000 metrów sześciennych drewna technicznie nieprzydatnego dla przemysłu; znacznie poprawiło to bilans surowców energetycznych w wielu wsiach. Wartość tego do datkowego opału szacuje się na 7 280 000 złotych.

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu stał się więc kolejnym posiadaczem specjalnego medalu „Głosu” — „Oszczędni żyją lepiej”. Podczas spotkania, na którym medal został wręczony, przedstawiciele władz OZLP zadeklarowały jeszcze na zaopatrzenie ludności w roku bieżącym dalsze 80 000 metrów sześciennych drewna opałowego. Jego

Do grona uczestników naszej kampanii „Oszczędni żyją lepiej” dołączył jesienią ubiegłego roku Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu, obejmujący zasięgiem swego działania województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie i poznańskie. Pragnąc przyczynić się do poprawy zaopatrzenia ludności wiskiej w opał zgłosił do zagospodarowania własne rezerwy drewna odpadowego o cechach opałowych, dotychczas nie wykorzystanych.

Zainteresowani takim drewnem zgłaszali się w nadleśnictwach, gdzie pod technicznym nadzorem pracowników mogli pozyskać dowolne ilości opału. Wykorzystanie tego drewna przyczyniło się jednocześnie do sanitarnego porządkowania lasu.

Pierwsze zareagowały przed-



Na zdjęciu: moment wręczenia medalu „Oszczędni żyją lepiej”. Od lewej: dyrektor naczelny OZLP w Poznaniu, Kazimierz Ratajszczak oraz zastępca dyrektora do spraw technicznych, Ignacy Sawilski odbierają medal z rąk zastępcy redaktora naczelnego „Głosu”, Kazimierza Marcinkowskiego.

Fot. R. Królak

U sąsiadów za Odrą

Pod znakiem błyszczącego słońca

Stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej wciąż przybywają nowe obiekty. Nie tylko na obrzeżach, jak na przykład cała nowa, w przyszłości dla stu tysięcy mieszkańców, dzielnica Marzahn. Także w całkowicie od nowa zbudowanym śródmieściu i w jego sąsiedztwie. Najnowszym takim obiektem a zarazem tematem rozmów berlińczyków, jest wznoszony obecnie kompleks zabudowań nazwanych centrum sportu i wypoczynku. Powstaje ono w miejscu, które powinno być dobrze znane również Polakom zachodzącym stolicę naszych zachodnich sąsiadów bo na terenach parku ludowego Friedrichshain. Tego samego, w którym wzniesiono Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemiec

kiego Antyfaszysty. Niedaleko stąd, u zbiegu dwóch głównych ulic — Lenina i Dymitrowa — od przeszło roku trwa budowa, która w marcu doznała się tradycyjnego wieńca budowlanego. To znak, że konstrukcje jej są już gotowe, co zresztą doskonale widać, od stanu surowego do wykonania obiektu ma upłynąć nie więcej niż rok.

Budowa ta nie tylko cieszy oczy berlińczyków, ale i jest ich bardzo oczekiwaną nadzieją. Taki bowiem obiekt, miesz-

czący pod jednym dachem tyle różnych urządzeń dla rozrywki i aktywnego wypoczynku, to rzadkość na skale europejskiej.

Już znane są szczegółowe projekty tego centrum. Łącznie z tymi, które znajdują się na wolnym powietrzu, tuż obok będzie tutaj ponad 20 różnych obiektów. Żeby zdać sobie sprawę z zakresu tego projektu, warto wymienić, co znajduje się w tym ośrodku sportu i wypoczynku.

W lewym skrzydle budowli

będą kolejno: sala gimnastyczna, do której niejako przybudowano szesnastotorową kregielnię z restauracją na 245 miejsc; obok powstaje sala gier sportowych i mała sala gimnastyczna — baletowa. Te obiekty sąsiadować będą z pomieszczeniami przychodni lekarskiej oraz dla ćwiczeń kondycyjnych i tak zwanych samostetów sportowych. Przewiduje się sauny dla kobiet, mężczyzn i rodzin — wszystkie łącznie dla 60 osób. Te części centrum uzupełniają ogródek

sportowy dla dzieci oraz pomieszczenia dla fryzjersi.

W części obiektu sąsiadującej z głównym do niego wejściem, zwieńczonej wiaduktem dla pieszych, z którego rozciągając się będzie widok na całe centrum, park Friedrichshain i okolice — przewidziano różne baseny wodne. Będzie tu 530 metrów kwadratowych basen do kąpiel i zabaw w falującej wodzie, basen do skoków, basen i osobno kanał do pływania, którym dostać się można do basenu otwartego; w tej części powstanie też solarium mogące jednorazowo pomieścić 60 osób.

Prawe skrzydło zabudowań, w które wbudowane zostaną główne wejście, pomieszczenia dla różnych zajęć i izb klubowych, dla kół

zainteresowań, a także restaurację na 200 miejsc. Obok przewidziano łącznie 1000 metrów kwadratowych powierzchni sztucznej lodowisko pod dachem, bary szybkiej obsługi oraz pomieszczenia dla zaopatrzenia centrum. Za nim znajduje się łąka ludowa, place zabaw dziecięcych oraz odkryte lodowisko, które poza porą mrozów zamieniane będzie na wrotowisko.

O rozmiarach centrum świadczy to, że po całkowitym jego ukończeniu dziennie będzie mogło z niego korzystać osiem tysięcy osób.

Nie tylko berlińczycy traktują tę budowę jako sztafandaro-

Dokończenie na str. 4.

TADEUSZ KACEMAREK

Ministerstwo Finansów na rzecz poprawy efektywności gospodarowania

Wypowiedź ministra H. Kisiela

Efektywność ekonomiczna nazywamy rezultatem działalności gospodarczej określany przez stosunek uzyskanego efektu do nakładów. Minister finansów Henryk Kisiel przedstawił zasadnicze problemy podnoszenia efektywności gospodarowania.

Sprawa najważniejsza w tym kontekście — stwierdził H. Kisiel — jest obniżka społecznych kosztów wytwarzania. One to bowiem mają decydujący wpływ na wzrost produkcji i w konsekwencji dochodu narodowego, a w ostatecznym rachunku przesadzają o kształtowaniu się poziomu życia i możliwościach rozwoju państwa.

W ostatnich latach produkcji, niestety coraz drożej. Nasuwa się zatem zasadnicze pytanie, czy mamy w tej dziedzinie realne szanse poprawy? Równieżymy rozwiązywać problem, czy mamy w tej dziedzinie realne szanse poprawy? Równieżymy rozwiązywać problem, czy mamy w tej dziedzinie realne szanse poprawy?

swoje uwarunkowanie. Potrzebne są surowce i ludzie.

Szybsze i mniej kosztowne rezultaty możemy osiągnąć do przez oszczędniejsze gospodarowanie surowcami i materiałami w procesach produkcji. Ministerstwo Finansów ma nie małe możliwości oddziaływania na ten proces, m. in. poprzez kontrolę bankową obejmującą wszystkie działy gospodarki. Kontrolując kształtowanie się efektywności gospodarowania w przedsiębiorstwach resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — powiedział minister — stwierdziliśmy np. nadmierne zużycie około 2 mln ton cementu, 120 000 ton stali zbrojeniowej i 1,2 mln m kwadratowych szkła w skali rocznej.

W obecnej sytuacji gospodarczej istnieje szczególna potrzeba wyrażenia i znaczenia obniżki kosztów wytwarzania — podkreślił H. Kisiel. Chodzi nam o pobudzenie przedsiębiorstw do działania w tym kierunku, m. in. poprzez odpowiednie instrumenty finansowe. Ministerstwo Finansów dokonuje w tym celu odpowiedniej kompresji stawek dotacji finansowej dla przedsiębiorstw. Przeprowadzona zostanie też korekta podatku obrotowego. Powinno to wy-

wrzeć określona presja na rzecz poprawy efektywności gospodarowania.

Resort finansów jest głęboko zainteresowany umacnianiem rachunku kosztów i podwyższaniem jego roli w kierowaniu i nadzorem nad działalnością. Opracowany przez nas program obejmie rozległy krąg zagadnień.

Rosnie ujemne saldo strat i zysków nadzwyczajnych, które sięgnęło w ubr. kwoty 20 mld zł. Jest to jedna czwarta sumy wydatków z budżetu państwa na ochronę zdrowia i opiekę społeczną. Mamy tu przede wszystkim do czynienia z czynnikami subiektywnymi, doprowadzającymi się do niedotrzymywania wymogów organizacyjnych - produkcyjnych, jak terminowość dostaw, zwłaszcza kooperacyjnych, zwrot wagonów itp. Rozważamy obecnie możliwość powiązania wysokości funduszu premiowego kierownictwa z nakładami na kształtowanie się niektórych tytułów strat nadzwyczajnych.

W sumie — stwierdził na zakończenie minister H. Kisiel — dążymy do umocnienia roli Ministerstwa Finansów w systemie zarządzania, zwłaszcza zaś w procesach usprawniania gospodarki narodowej. (PAP)

Fiasko rokowań handlowych USA-ChRL

W Waszyngtonie przyznano, że amerykańsko-chińskie rokowania w sprawie podpisania nowego porozumienia w sprawie wymiany handlowej w dziedzinie tekstyliów, zakończyły się fiaskiem. Rozmowy ostatecznie przerwano wobec braku konkretnych propozycji z obu stron. Oba kraje prowadziły rokowania od 1978 roku, tj. od czasu nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych. Chiny chciały zwiększyć dostawy swych tekstyliów na rynek amerykański dla sfinansowania importu z USA wyrobów przemysłu maszynowego, ale USA wystąpiły w obronie swego rodzimego przemysłu włókienniczego przed taną konkurencją z zagranicy. Wartość rocznego importu chińskich tekstyliów do USA sięga 200 mln dolarów.

PAP

Turecja

Rozwiązanie Partii Demokratycznej

Jak donoszą z Ankary, na politycznej arenie Turcji zaprzestano działalności jeszcze jedno stronnictwo — Partia Demokratyczna. Utworzona w 1970 roku przez grupę deputowanych, którzy wystąpili z Partii Sprawiedliwości, nowa formacja dotrwała zaledwie do swego czwartego zjazdu. Na zjeździe tym zapadła decyzja o rozwiązaniu stronnictwa. (PAP)

Sport-sport

Start walczy w Gorzowie

Unia — Wybrzeże na leszczyńskim torze

Już w I eliminacji indywidualnych mistrzostw świata doznaliśmy sporych strat, a droga do tegorocznego finału w Goeteborgu (Szwecja) — jeszcze daleka. Nawet nasi czołowi żużlowcy Edward Jancarz i Zenon Plech nie zdemontowali w pełni swoich możliwości. Cieszy postawą u talentowanej młodzieży — Wojciecha Zabiłkiewicza i Romana Jankowskiego, zwycięzcy eliminacji w Dobreczynie (Węgry).

W niedzielę żużlowcy ekstraklasy rozegrają IV kolejki ligowych zmagani. W poprzedniej rundzie główni pretendenci do mistrzowskiego tytułu — gorzowska Stal i leszczyńska Unia — przegrali wyjazdowe spotkania i tym samym na szczycie tabeli nie nastąpiły istotne zmiany.

Leszczyńska Unia podejmuje w niedzielę (o godz. 16) gdańskie Wybrzeże, które w poprzedniej rundzie wygrało na własnym torze ze Stalą Gorzów 59:49. Dotychczas

gwardzistom wyraźnie nie udało się na torze Stadionu im. A. Smoczyka. Czy w niedzielę nie popołudnie tradycyjnie stanie się zadość? W obu zespołach zabraknie czołowych zawodników, występujących od niedawna w londyńskim Hackney — Zenona Plecha i Romana Jankowskiego. Ten ostatni, dzięki swojej przebojowości i waleczności zebrał pochlebne recenzje w fachowym tygodniku „Speedway Star” i zyskał zwolenników wśród londyńskiej publiczności.

Beniaminek z Gniezna zaskoczył swoją postawą nawet największych fachowców, ale w niedzielę żużlowców Startu czeka wyjątkowo trudne zadanie w Gorzowie. Tamtejsza Stal, drużyna sześciokrotnego mistrza Polski i aktualny wicemistrz kraju, jest zdecydowanym faworytem tej konfrontacji. Czy ambitnej drużynie trenera A. Pogorzelskiego uda się nawiązać równorzędna walkę z zespołem J. Rembasa? Początek meczu w Gorzowie o godz. 16. (jp)

Polskie koszykarki wygrały z Japonkami

W pierwszym swym meczu eliminacyjnym na turnieju przedolimpijskim w Warszawie reprezentacja Polski w koszykówce kobiet wygrała z drużyną Japonii 46:41.

(20:20). Zwycięstwo to zapewniło naszemu zespołowi awans do półfinałowej rundy, bez względu na wynik środowego meczu Polki z Kuba. (PAP)

Na arenach VII OSM

W kolejnym dniu rozgrywanej w Częstochowie VII Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w sportach halowych odbywały się eliminacje w poszczególnych dyscyplinach. W turnieju siatkówki mężczyzn Calisia uległa Lechii Tomaszów 2:3.

W turnieju bokserskim w walkach eliminacyjnych wielokopiecy zawodnicy uzyskali następujące rezultaty: w wa-

dze lekkiej Daniel Cieślak (Prosa Kalisz) przegrał 1:4 z Dariuszem Chrzastowskim (Turów Zgorzelec), w półśredniej Paweł Szafranski (Olimpia Poznań) przegrał przez podanie w II r. z Piotrem Dornem (Metal Kluczbork), w wadze średniej Marian Michalak (Prosa Kalisz) pokonał 4:1 Mariana Grzywacza (Pogoń Szczecin), i w wadze ciężkiej Krzysztof Froląg (Stella Gniezno) zwyciężył przez przewagę w II r. Adama Ratajczaka (Polonia Leszno). (wz)

Hokej na trawie

Udane starty Polaków w RFN

Reprezentacja Polski w hokeju na trawie startowała w dniach 2-4 bm. w Turnieju Czterech Narodów w Kolonii. Białoczerwoni przegrali po wyrównanej walce z wicemistrzami świata — Holandią 3:4 (1:3), pokonali Hiszpanię 3:1 (0:0) — bramki dla Polski w obydwu meczach: Mysliwiec, Wł. Stanisławski i L. Tórz i ulegli mistrzom Europy — RFN 0:3 (0:1). W turnieju zwyciężyła Holandia (4:0 z RFN i 6:2 z Hiszpanią) przed RFN (6:1 z Hiszpanią), Polską i Hiszpanią. Wygrana z tym ostatnim zespołem, wyżej notowanym od naszego i wyprzedzającym go w końcowej klasyfikacji jest sukcesem drużyny trenera W. Ziąja.

Podczas „Dni Polskich” w Dusseldorfie gościła w tym mieście jedenastka mistrza Polski i lidera ekstraklasy w hokeju na trawie — Pocztowca Poznań. Rozegrała ona dwa towarzyskie spotkania z drużynami I ligi RFN. Po bardzo dobrej grze Pocztowiec (w pełnym składzie) rozegrał Dusseldorfer HTC 6:4 (4:0) zdobywając bramki ze strzałów: Rachwalskiego 2, Krasia Kubiaka, Merlingera i Mielnicki. Dzień później, już bez 5 kadrowców, poznański zespół pokonał THC Moenchengladbach (III miejsce w I lidze RFN) 3:0 (1:0), a bramki strzelili: Kruś, Krysiak i Matużyński. (ad)

Urządzenia z ZSRR dla Huty „Katowice”

Na stacji granicznej PKP w Małaszewiczach (woj. białobodlaskie) odbywa się przeładunek radzieckich wielotonowych urządzeń mechanicznych i elektrycznych, przeznaczonych dla nowo powstającej walcowni-znakiatca „ZAP-2000” w Hucie „Katowice”. Umieszcza się je na przyczepach samochodowych, albowiem — ze względu na pokaźne rozmiary — ich dalszy transport kolejami nie jest możliwy.

Dostawy maszyn i urządzeń, składających się na wyposażenie Huty „Katowice”, odbywa się w ramach polsko-radzieckiego porozumienia o współpracy gospodarczej i technicznej. (PAP)

Nowe lotnisko międzynarodowe w Moskwie

W ostatnich dniach Moskwa otrzymała — supernowoczesne lotnisko międzynarodowe — „Szeremietiewo - 2”. Zostało ono zbudowane według projektu zachodnioniemieckiego wybranego przed trzema laty drogą konkursu. W końcowych pracach nad planami uczestniczyli specjaliści radzieccy.

Nowy port jest przystosowany do obsługi 2100 pasażerów na godzinę, czyli około sześciu milionów rocznie. Nowe lotnisko oddaży pracujące na granicy możliwości lotnisko „Szeremietiewo - 1” (PAP)

Austriacy przeciwko aktywizacji neofaszystów

W stolicy Tyrolu — Innsbrucku (Austria) odbyła się demonstracja protestacyjna przeciwko aktywizacji działalności neofaszystów w Austrii. Została ona zorganizowana przez antyfaszystowski komitet, w skład którego wchodzi komunisty, socjaliści, katolicy oraz aktywiści związków zawodowych. (PAP)

Majowy „Nurt”

Jest to numer 181 tego poznańskiego miesięcznika społeczno-kulturalnego, wydany w 15-lecie istnienia pisma.

Marian Olszewski omawia plan ogłoszonego przez „Nurt” konkursu „Działalność — społeczeństwo — kultura”. Kazimierz Rogoziński pisze o szansach i powinnościach regionalizmu. Waldemar Kosiński w reportażu „Widok z wodotryskiem” przedstawia 83-letniego mieszkańca Dolna, stolarza Ochociego. Jerzy Topolski zamieszcza drugą część eseju pt. „Prawda historii”. O problemach reformy oświaty piszą Bożena Chrzastowska (artykuł „Przed reformą szkolnej polonistyki”) i Wojciech Wozniak („Ukazać słowo w ruchu”).

Z problematyki kulturalnej: Stefan H. Kaszyński pisze o poezji politycznej w RFN; książkę Janusza Andermana — „Gra na zwole” omawiają Maria Kubasik i Zdzisław Dumowski; o sposobach analizy tekstu literackiego pisze Władysław Bolecki; swe nowe teksty literackie publikują m. i. Edmund Pietryk (opowiadanie „Adopcja”) i poeta Wojciech Gawłowski. Poznańskie przedstawienia teatralne omawiają: „Symfonia domowa” — Andrzej Górny i „Balladyne” — Ewa Piotrowska. O problemach sztuki plastycznej w artykule „Pytanie o granice” pisze Jacek M. Piechucki. (bran)

HUMOR I SATYRA



Prawie 4000 prac w konkursie „Venus - 80”

W tych dniach jury rozstrzygnęło XI Międzynarodowy Konkurs „Venus - 80” zorganizowany przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne. Z 52 krajów świata wpłynęło 3990 prac, w tej liczbie ponad 2600 czarno-białych, których wysoki poziom artystyczny dowodzi renesansu tej techniki fotograficznej. (Już po zamknięciu obrad sądu konkursowego nadeszło jeszcze 550 fotografii od 112 autorów). Wszystkie rozpatrywane prace pochodzą od 993 autorów.

Grand Prix w tegorocznym konkursie „Venus” otrzymał Gerd F. Ochmański z RFN za całość prac o wyjątkowych walorach artystycznych. Złoty

medal FIAP zdobył Josep Marfias Prous (Hiszpania) za zdjęcia „Madonna” i „Deux Femmes”. Ponadto przyznano medale srebrne i brązowe, na grody „Złotego Koguta” Grupy A-74 oraz dyplomy. Osobno rozpatrywano fotografie barwne i przezroczyste.

Do eksponowania na wystawie, której I część otworzy 5 bm., przeznaczono 210 fotografii. W drugiej części ekspozycji, która zostanie uświetniona publicznością 15 grudnia br. eksponowanych będzie również około 200 zdjęć. Jak zwykle — wystawy „Venus” odbywają się w krakowskim Pałacu Pugetów. (c)

Pod znakiem błyszczącego słońca

Dokończenie ze str. 3
wy obiekt programu budowlanego, który przewiduje, iż w bieżącym pięcioleciu stolica NRD otrzyma 81 tysięcy mieszkań (nowych i zmodernizowanych), co pozwoli polepszyć warunki mieszkaniowe czterech milionów osób. Zaś za symbolicznie wymowne uważa się, że centrum powstaje w tradycyjnie robotniczej dzielnicy Berlina, tak ściśle związanej z historią niemieckiego ruchu robotniczego, z działalnością takich rewolucjonistów, jak Karol Liebknecht, Ernest Thaelmann, Wilhelm Pieck. Podobnie jak to, że jeszcze pół wieku temu ta właśnie dzielnica była najbardziej smutnym w Berlinie przykładem rozciągania w tamtym czasie kwestii mieszkaniowej. To tam królowały ciemne podwórca-studnie pomiędzy ciasno zabudowanymi czynszowymi domami, znaczone rozpadającymi się fasadami, domów, w których co ósme mieszkanie było na poddaszu lub w suterenie.

Jakże daleki od tamtej rzeczywistości jest dzisiejszy stoliczny Berlin, w dużej części zbudowany na nowo i zmodernizowany. To widać prawie na każdej ulicy tego szybko zmieniającego się oblicze miasta. W tym także dzięki takim budowlom jak przed czterema laty

oddany do użytku Pałac Republiki, później wielki wieżowiec dla zagranicznych central handlowych w pobliżu Friedrichstrasse, niedawno hotel „Palast” i nowym domem towarowym przy Dworcu Wschodnim, a teraz — centrum sportu i wypoczynku.

Przy wielu takich budowach nasi zachodni sąsiedzi korzystają z pomocy zagranicznej. Tak jest i tutaj, w parku Friedrichshain, gdzie oprócz przedsiębiorstw berlińskich zaangażowane są takie firmy, jak szwedzka ABF ze Sztokholmu i zachodnioniemiecka Hoch - Tiefbau AG z Essen. Ma to gwarantować nie tylko terminowość, ale i odpowiadające najlepszym światowym rozwiązaniom wykonanie centrum sportu i wypoczynku.

Symbolem budowanego obecnie berlińskiego centrum będzie błyszczące promieniami słońce, wznoszące się nad stylizowanymi niebieskimi falami, a umieszczone nad tą częścią obiektu, przez którą wieść będzie główne doń wejście. Ma ten symbol być widoczny z daleka, zwołując do tego obiektu wszystkich, którzy chcą aktywnie wypoczywać.

TADEUSZ KACZMAREK

WYNIKI-TABELI

Piłki nożna

Klasa okręgowa KALISZ — SIERADZ

Start — Prosa	3:2
Warta II — Calisia-Sparta	0:6
Pogoń Syców — Victoria	0:0
Ner — WKS Wiechów	2:3

Włóknarz II — Pogoń II Zd. Wola

MKKS Kepno — Budowlani	1:2
Ostrovia II — Złoczewia	2:0

1. WKS Wieluń	20	34	55-14
2. Calisia-Sparta	20	30	45-13
3. Prosa	20	30	40-18
4. Victoria	20	23	40-24
5. MKKS Kepno	20	22	38-34
6. Warta II	20	22	34-40
7. Pogoń Syców	20	20	32-26
8. Start	20	20	30-27
9. Budowlani	20	18	23-45
10. Pogoń Zd. W.	20	16	21-27
11. Ostrovia II	20	15	19-28
12. Ner	20	12	27-45
13. Złoczewia	20	10	22-47
14. Włóknarz II	20	8	16-63

Klasa okręgowa KONIN — WŁOCŁAWEK

Górnik Kłodawa —	0:2
Zdrój — Tur	5:1
Włocławek — LZS Slesin	1:1
Budowlani — Viteovia	1:1

Lech — Łokietek

Start — Między	2:0
1. Górnik Konin	16 31 64-24
2. Włocławia	16 24 39-16
3. Viteovia	16 24 23-22
4. Lech	16 18 30-29
5. Między	16 17 25-25
6. Zdrój	16 14 24-31
7. Tur	16 13 23-29
8. LZS Ślesin	16 12 17-23
9. Górnik Kłodawa	16 12 12-22
10. Łokietek	16 10 12-31
11. Budowlani	16 10 18-29
12. Start	16 10 21-38

Klasa Okręgowa OZPN — PŁA

Polonia II Pila —	0:0
1. Polonia Chodzież	2:0
Tarnovia — Lubuszanie	4:2
Błękitni — Pogoń	1:1
Sparta — Fortuna	0:0
Mirstal — Włóknarz	2:3
Notec Szamocin —	0:3

1. Notec Czarnków	16	23	25-12
2. Fortuna	16	20	33-17
3. Lubuszanie	16	20	32-13
4. Tarnovia	16	20	35-29
5. Notec Szamocin	16	18	23-21
6. Błękitni	16	18	22-22
7. Polonia II	16	15	20-14
8. Włóknarz	16	14	17-19
9. Mirstal	16	12	23-27
10. Sparta	16	12	26-40
11. Polonia Chodzież	16	10	17-34
12. Pogoń	16	8	17-39



**UWAGA! W maju br. co tydzień
samochód FIAT 126p możesz wygrać
W „KOZIOŁKACH”
na kupony opłacone po 30 złotych,
z wylosowaną, pięciocyfrową końcówką
banderoli.**

Praca

Przyjmę panią do prowadzenia domu, chętnie z prowincji. Mieszkanie za pewnione. Lodowa 6 m. 3. 30504g

Opiekunkę do starszej, chorej pani zatrudnić, tel. 672-305. 30830g

Do działalności gastronomicznej i hotelarskiej (teren woj. zielonogórskiego) przyjmę natychmiast agentów z uprawnień. Oferty pismem. Biuro Ogłoszeń, Zielona Góra, Nieniedlego 25, dla 2435-G. 1336-K2

Przyjmę prace chałupniczą oprócz szycia i dzierżawy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20878g.

Potrzebni: cukiernik na cały lub pół etatu i sprzedawczyń lodów. Luboń-Zabikowo, Poniatowskiego 30. 31693g

Fryzjerka damska zatrudnić, posada stała. Poznań, Woźna 9. 28831g

Pomoc domowa 3 razy w tygodniu potrzebna. Sołacz, Pomorska 3 30470g

Parkieciarza na stałe, względnie pół etatu przyjąć, tel. 739-55. 29201g

Fryzjerka potrzebna. Os. Czecha 128. 29500g

Nauka

Matematyka — inż. Onderski. Plac Młodej Gwardii 6A m. 1. 29437g

Nowoczesna metoda z chemii, matematyki fizyki do egzaminów wstępnych przygotowuje mgr Seidel. tel. 438-94 po godz. 16. 30851g

Sprzedaż

Ukorzone sady, sadzonki chryzantem polecamy. Starolecka, Szczepańscy, 163. 27220g

Kanapotapeczan, dwa fotole, stan dobry tanio sprzedam, tel. 66-03-51 30779g

Suknie ślubne i kołyskę sprzedam, tel. 321-844. 30694g

Dużą lodówkę sprzedam Aleja Wielkopolska 32. 29909g

Sprzedam wózek sportowy niemiecki, stan bardzo dobry, tel. 610-06 po godz. 15. 31100g

Radio samochodowe „Safari 5”, akumulator 12 V, 60 Ah sprzedam Antczak Mickiewicza 24 m. 4 po godz. 16. 30291g

Nowa przyczepa N 126 A z wyposażeniem sprzedam, tel. 631-57. 31651g

Sprzedam ubrania męskie, zagraniczne, rozmiar. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30850g.

Pianino czarne Legnica sprzedam, tel. 672-305. 30831g

Samochody

Ford sprzedam, telefon 22-00-03. 31074g

Volkswagena 411 (gaźnikowy), stan idealny sprzedam, Czesława 11a m. 3. 27938g

Fiata 126p — 1300 rocznik 1974 sprzedam Tel. 22-46-35.

Sprzedam Skodę 120 L, stan idealny, Ogiadać nie dzieła 11 maja, godz. 10-13 Hetmańska 40 (w podwórzu). 31670g

Syrone 105 sprzedam, Koczniak 1973. Tel. 20-00-31 od 18-20. 31667g

Trabant z częściami zamiennymi sprzedam Poznań, Galileusza 5E m. 12 (Os. Kopernika) 30935g

Sprzedam Fiata 126p rocznik 1979. Czempinska 3 m. 1 (po godz. 16) 31669g

Lokale

Pani pracująca, członek SM poszukuje niekrepulęcego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30747g.

Zamienię dwa mieszkania: M-3 i pokój z kuchnią w starym budownictwie na mieszkanie trzy lub 4-pokojowe na Ratajach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30846g.

Wrocław — mieszkanie dwupokojowe kwaterekowe zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty 81032, Wrocław, Prasa, Podwale 62. 1391-K2

Lokalu na warsztat krawiecki poszukuję najchętniej w Skrzewie Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 28873g.

Pomieszczenie magazynowe 65 m² Grunwaldzkiej wzdłuż, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31003g.

Wynajmę na rok willę lub mieszkanie luksusowe, telefon, garaż Informacje: tel. 449-26 godz. 9-11, 16-20. 30801g

M-3, Osiedle Piastowskie zamienię na 3-pokojowe, spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29797g.

Zamienię M-2 komfort 34,5 m² wysoki parter samodzielnie na M-3 do II piętra, samodzielnie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30578g.

Sroda Wlkp. Mieszkanie 70 m² zamienię na mniejsze. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 30857g.

Zguby

Zaginął czarny pudel, suczka, półlepa. Informacje: Głogowska 48 m. 8. 31050g

Zaginął czarny pudel suczka, tel. 67-41-06. 31097g

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny wykończony z dużą działką (krzewy porzeczki, 10 km od Krasnika) Władysław 13 m 47 Andrzej Pakula. 1338-K2

Dom czteropokojowy w Kolobrzegu do wynajęcia, Maria Husak, Kolobrzeg, Sosnowa 73. 1341-K2

Domki pilnie, tanio sprzedam. Brocka, 78-446 Słono wo. 465p

Różne

Układanie mozaiki, parkietu, bezpyłowe cyklowanie, Jacek Stasiński, tel. 67-13-74. 27432g

Anteny telewizyjne - radiowe UKF instaluje Fischer Strzelecka 19 m. 2a. 29933g

Duży wybór wózków składowych, deski - rolki, kartridże, przewody, trójniki, lokówki, filtry samochodowe - cięgnikowe, progumki, szpacetel Osiedle Czecha 5 A, Łukaszewska. 29136g

Nowo otwarty Sklep Artystów Motoryzacyjnych 1001 Drobniagów poleca ciekawy asortyment, koła, żabaty Syrena, Warszawa, zamknięcia zbiorników paliwa, figurki Sitarski, Poznań, Lodowa 26, tel. 643-23. 28987g

Transport samochodowy świadczy wszelkie usługi. Langner, tel. 401-58. 29901g

Samotni — Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym —
„Swatka” 90-434 Łódź.
Piotrkowska 132 1353-K2

Rencistka pozna starsze-
go pana. Cel matrymo-
nialny Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 461g.

Najstarsze w Polsce Biu-
ro Matrymonialne „Mat-
rymonialny” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy czę-
ściwe małżeństwa Czyn-
ne godz. 15-19 30409g

Komunikaty

WPK informuje, że ze względu na prace
torowe prowadzone na ul. Zamenhofs w dniu
7. V br. od godz. 8 do późnych godzin popołu-
dniowych

NASTĄPIĄ ZMIANY
W KOMUNIKACJI TRAMWAJOWEJ

Linia 1 — kursować będzie z Junikowa przez
Hetmańską do Staroleki.

Linia 4 — kursować będzie z ul. Serbskiej
trasą Chwaliszewską, Warszawską
do Miłostowa.

Linia 12 — kursować będzie z Górczyna ulicą
Hetmańską do Staroleki.

Linia 13 — kursować będzie z Junikowa przez
śródmieście, ul. Zamenhofs do Za-
wad.

Linia 14 — kursować będzie z Górczyna przez
Marchlewskiego, Warszawską do
Miłostowa.

No wyłączonym z komunikacji tramwajowej
odcinku trasy ul. Zamenhofs między Rondem
Rataja, a ul. Hetmańską kursować będą auto-
busy.

Pasażerów przepraszamy za powstałe utrud-
nienia komunikacyjne. 1674-K1

† Dnia 2 maja 1980 roku zmarła nagle nasza
najdroższa mama, teściowa i babunia, prze-
żywszy lat 67, 5p.

MARIA SKRZYPCZAK

z domu Wojtecka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1026-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
2 maja 1980 r. zmarła po ciężkiej chorobie,
nasza ukochana, najdroższa córka, siostrzenica
i kuzynka, 5p.

BEATA ANNA SKRZYPIŃSKA

uczennica klasy IVa LO im. H. Modrzejewskiej

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w pią-
tek, 9 bm. o godz. 9.00 w kościele parafialnym
św. Stanisława Kostki, pogrzeb tego samego
dnia o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczeni

rodzice i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Słowiańska 23. 30844g

† Dnia 3 maja 1980 roku zakończył swoje pra-
cowite życie, mój najlepszy mąż i przyjaciel,
nasz drogi ojciec, teść i ukochany dziadek, 5p.

STANISŁAW SŁĘGA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm.
o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Os. Jagiellońskie 97 m. 14. 1007-U3

† Dnia 2 maja 1980 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramen-
tami św., najukochańsza nasza matka, teściowa
i babunia, 5p.

ANIELA ŁUCZAK

primo voto Pinkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 8 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W smutku pogrążona

córka, mąż i wnuczka

Ul. Prusa 4 m. 10. 1021-U3

† Dnia 5 maja 1980 r. zmarł namaszczony Ole-
jami św., mój kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, przeżywszy lat 75

ZYGMUNT SOLARZ

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w środę, 7 bm. o godz. 15.00 w kościele MBCZ,
przy ul. Naramowickiej, pogrzeb tego samego
dnia o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym
w Naramowicach.

W żalu pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 31064g

† W dniu 5 maja 1980 roku zakończył swoje
pracowite, pełne poświęcenia i dobroci ży-
cie, ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwa-
gier i wujek, 5p.

SEWERYN GRZYCZYŃSKI

były kierownik Oddz. PBP „Orbis”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 maja 1980 r.
o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Ul. Marchlewskiego 32 m. 3. 31682g

† Dnia 4 maja 1980 r. zmarła w Bogu nasza
kochana mama, teściowa, babunia i praba-
bia, przeżywszy lat 76, 5p.

WŁADYŚŁAW ŚLIWKA

z domu Dobrzańska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz.
15.50 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Szamarzewskiego 60 m. 24, dawniej: ul. Stanisława 28. 1042-U3

† Dnia 2 maja 1980 roku zakończyła swoje pra-
cowite, pełne dobroci i poświęcenia życie,
nasza ukochana matka, teściowa, babunia i pra-
babunia, przeżywszy lat 80, 5p.

JADWIGA MYŚLIŃSKA

z domu Przybylska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm.
o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1023-U3

† Ze smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia
3 maja 1980 r. odszedł od nas na zawsze, 5p.

JAN SZMAJS

ukochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z rodziną

Ul. Rutkowskiego 46b m. 9. 31637g

† Dnia 3 maja 1980 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, w wieku 82 lat, moja
najdroższa żona, najukochańsza mamusia, sio-
stra, bratowa, kuzynka i ciocia, 5p.

ZOFIA KABACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż — artysta plastyk

z córką i rodziną

Ul. Hetmańska 28 m. 2. 30864g

† Dnia 3 maja 1980 roku zmarła po krótkiej
chorobie nasza kochana mama, teściowa,
babunia i prababunia, przeżywszy lat 83

MARIA MAJCHRZAK

z domu Małicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o go-
dzinie 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wykopy 10 m. 12. 30896g

† Dnia 3 maja 1980 roku zmarła w Bogu, po
krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy
lat 74

SEWERYNA HERGET

primo voto Sztetek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Os. Przyjaźni 6 m. 27. 31052g

S. + p.

WŁADYŚŁAW SIWICKI

dnia 4 maja 1980 r. zakończył w Bogu swój pra-
cowity i pełen poświęcenia żywot nasz najdro-
ższy mąż, ukochany tatusz, teść i dziadek.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o go-
dzinie 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11.30.

Ul. Głogowska 95. 31643g

† Dnia 5 maja 1980 r. zmarła nasza najuko-
chańsza siostra, ciocia i kuzynka, przeży-
wszy lat 70, 5p.

HELENA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chociszewskiego 17. 31703g

MAJ 7 Środa	Ludmiła Gizeli Środa: 5.12—20.28
-------------------	--

TEATRY

POZNAN

WIELKI — g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pani prezesa”.
POLSKI — g. 19 przedst. zaink. g. 22.30 Recital Ewy Demarczyk.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „W upalną noc” (amer.).
CZEMPIN: „Stepowy rękaw” (radz.), „Romantyczna Angielka” (ang.).
GRODZISK: „Odbicie światła” (czech.).
JAROCIN: „Zemsta różowej pantery” (ang.).
KALISZ: Kosmos: „Ucieczka na Atenę” (ang.); „Słowo: „Czarny korsarz” (wł.); „Mistrz rewolweru” (amer.); Syrena: „Afera Concorde” (wł.).
KEPNO: „Stara strzelba” (fr.).
KŁODAWA: „Violette i François” (fr.).
KONIN Centrum: „Ucieczka na Atenę” (ang.); „Górniki: „Mężczyzna w łodzi” (rum.); „Każdy ma swoje piekło” (fr.).
KOSCIAN: „Zabawka” (fr.).
KROTOSZYN: „Książę i żebrak” (panam.).
LESZNO: „Dzień delfina” (amer.); „Zielone lata” (pol.).
„Drogi papa” (wł.).
NOWY TOMYSL: „Szalone dni” (jug.).
„Na tropie sokoła” (NRD).
OBORNIA: „Niech się boi” (czecho-słowacki).
OBRZYCKO: „Adela jeszcze nie jadła kolacji” (czech.).
PIŁA Iskra: „Ucieczka na Atenę” (ang.); Sokół: „Do Siego Roku” (węg.).
PLESZEW: „Klinek” (pol.).
PNIEWY: „Wyznawanie miłości” cz. I i II (radz.).
SZAMOTUL: „Gorączka sobotniej nocy” (amer.).
SŁUPCA: „Wielki samotnik” (ruński).
SREM Słonko: „I ona żona” (wł.).
ŚRODA: „Dzień weselny” (amer.).
SYCOW: „Handlarz bronią” (wł.).
TRZCIANKA: „Kaskader” (fr.).
TUREK: „Książę i żebrak” (panam.).
WALCZ: „Lawina” (amer.).
WRONKI: „Legenda o miłości” (radz.).
WSCHOWA: „Afera Concorde” (wł.).
WRZESNIA: „Rzykanki” (amer.).
„Stawiam na trzynastkę” (czech.).

RADIO

PROGRAM I: 6.25 Sygnały dnia; 9.45 Cztery pory roku; 10.45 Niezapomniane stroje; 11.00 Wspólny pokój; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Słuchajcie George Adams; 13.40 Rękawiczki; 14.00 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16.10 Tu Jedyńka; 17.30 Radio kurier; 18.10 Tu Jedyńka c.d.; 18.30 Kiermasz polskiej piosenki; 19.15 Przeboje sprzed lat; 19.40 Piosenki i tańce Czech i Moraw; 20.05 Słuchajcie naszych interwencji; 20.10 Muzyka starego Wiednia; 20.40 Mistrzowie nastroju; 21.20 Konc. chopinowski S. Igońskiego; 22.23 Magazyn Kulturalny Pa. I; 23.10 Wła Was Polska — program słowno-muzyczny.

Wiadomości: 1, 2, 3, 5, 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.25 Dialogi i zbliznienia; 9.30 My 80 — aud. SM; 9.40 Miłośnikom pieśni chóralnej; 10.10 Tu mówią: 10.30 Fletyści z zowi; 10.40 Sprawy codzienne; 11.10 Ludwik van Beethoven: 10. Sonata C-dur na skrzypce i fortepian; 11.35 Chorozy społeczne nadal groźne; 11.45 Muzyka spod strzechy; 12.05 Tańce różnych epok; 12.25 Koncert Słowackiej Ork. Kameralnej pod dyr. B. Warchał; 12.55 Dom ze snów — śpiewa S. Wenglor; 13.00 Aud. publicystyczna; 13.10 Klasyki muzyki filmowej; 13.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.51 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.30 Dla dzieci: „Kot w butach” cz. III; 14.50 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopów; 16.00 Gra Carlos Santana; 16.10 Bohuslav Martinu — Toccata e due canzoni na orkiestrę; 16.40 „Trudna wiosna” — fragm. pow. S. R. Dobrowolskiego; 17.00 Aktorskiego śpiewnika; 17.20 Teatr PR — Świadkowie i dokumenty: „Cyta dela”; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Pod skrzydłami Hermesa — mag. handlu wewnętrznego; 19.00 Koncert wieczorny; 19.40 Dom i my; 20.00 Public. Krajowa; 20.20 Leos Janacek: „Jenufa” — opera w przekroju; 21.40 Muzyka religijna XVI wieku; 22.00 Przegląd filmowy — Kamera; 22.15 Szkice do portretu Jerzego Wolkera; 22.30 Magazyn Studencki; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Czarna Brygada” — odc. pow. K. Pruszyńskiego; 9.10 Z nagrań orkiestry Percy Fawcetta; 9.30 Nasz rok 80; 9.45 Uwertury koncertowe Dworaka; 10.35 Kiermasz przywrotni Pantoni; 11.00 Dzień jak dzień; 11.30 Jazzowe spotkania; 11.40 Olejniczka; 12.05 W tożnacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Pożegnanie z Marytą” — odc. pow.; 14.00 Słynni polscy muzycy — A. Hiolski; 15.05 Herbatka przy samowarze; 15.25 Gra zespołu Leningradski Dixieland; 15.40 Światowe przeboje w głosku; 16.00 Widzi ma się, widzi wam się; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 80; 17.05 Muzyka; 17.30 Studio Stereo; 18.00 Naukowy pocztka UKF; 19.00 Słuchajcie jazz.

Poznańskie

Maszyny-roboty w Środzie czyli mrożonki z taśmy

Rytm pracy majowych dni w halach Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex” w Środzie (Poznańskie), to — jak zwykło się mówić o okresie poprzedzającym wzmożone działania — cisza przed burzą. Wiadomo — zbliżają się miesiące, kiedy przez prawie całą dobę trwać będzie przyjmowanie surowca i jego przerób. Od wytężonej pracy gorące zrobi się niebawem nawet w chłodni...

Maszyny i urządzenia „drzemia” jeszcze, przygotowywane do trudów sezonu przetwórczego. Dotychczas związany on był tylko z owocami, bo jedynie do ich przerobu linie technologiczne miały średzki „Hortex” (produktował wiele ton mrożonek dla kraju i na eksport). W następnym półroczu dojdą nowe zadania

Niedawno podpisano kontrakt z paryską firmą „Femia”, zaliczaną do czołówek światowej produkcji agregatów przetwarzających warzywa. Umowa szybko została urzeczywistniona i niemal wszystkie maszyny są już na miejscu. Zakupiono we Francji 6 nowoczesnych linii technologicznych, które są obecnie instalowane. Spore z tym związanych prac wykonują brygady „Hortexu”, wspierane przez ekipy poznańskich przedsiębiorstw — „Taskomontu” i „Elektromontażu”; dotychczas wszystkie roboty przebiegają sprawnie.

Z nowych linii pierwsza podjąć ma produkcję (pod koniec przyszłego miesiąca) ta, która przygotowywać będzie mrożoną marchew (specjalnej odmiany — karotka paryska). Sukcesywnie do września włączą — w miarę rozpoczynania skupu innych warzyw — ruszą pozostałe ciągi: groszku zielonego, fasolki szparagowej, kalafiora, brukselki oraz szpinaku i jarmużu. Najmniej (tęże na godzinę) przerabianą będzie tego ostatniego, a najwięcej (6 ton na godzinę) groszku.

Mrożone warzywa średzki „Hortex” wytwarza na skalę dotychczas w Polsce największą. Przeznaczony jest zarówno dla kontrahentów z kilku państw, jak i dla krajowego handlu. (Na niedawnej Konferencji Samorządu Robotniczego zapewniono, że przetwory kierowane na eksport i do naszych sklepów będą jakościowo takie same).

Kompletny będzie w ten sposób pierwszy wydział zakładu — mrożonych owoców i warzyw. W sierpniu natomiast oddany ma zostać do użytku drugi. Wówczas nie powinno w sklepach zabraknąć pomidorowego koncentratu, bo właśnie on stanowić będzie finalny produkt przetwórstwa pomidorów na nowoczesnej linii technologicznej, zakupionej we Włoszech. Właśnie rozpoczął się jej rozruch mechaniczny. Przez jedną dobę zamienić tam będzie można w koncentrat około 200 ton pomidorów.

By zapewnić rytmiczną produkcję średzkiego „Hortexu”, potrzeba sporo surowca. Czy zapewnią — już jego odpowiednie dostawy i z jakiego obszaru? Dyrektor zakładu — Zbigniew Lis zapewnia, że dla produkcji zaplanowanej w nadchodzącym sezonie surowiec jest zakontraktowany w wystarczającej ilości. Dzielni staraniom pracowników służby kontraktacyjnej i zaopatrzeniowej zmniejszone zasięgi skupu owoców i warzyw, po które początkowo jeżdżono nawet do dość odległych zakątków Polski. Teraz odbierane będą przede wszystkim z Wielkopolski, bo spoza niej pochodzić ma około 25 procent surowca (głównie z Kozalińskiego i rejonu Płońska).

W bieżącym roku średzki „Hortex” przerobi około 15 000 ton owoców i warzyw. To już prawie połowa docelowej zdolności produkcyjnej zakładu. A przecież jego budowa jeszcze trwa i gotowa jest dopiero niewielka część obiektów. (bop)

zakreć straciwszy panowanie nad pojazdem wpadł do rowu. Wstrząs był tak silny, że kierowca wyleciał z samochodu jak z katapulty rozbijając przednią szybę. Nie doznał znaczących obrażeń. Został wówczas zatrzymany przez MO, która wkrótce ustaliła, że ma do czynienia nie z ofiarą wypadku drogowego lecz sprawcą kilku przestępstw, a wśród nich gwałtu.

Uznając za okoliczności obciążające to, że oskarżony był już karany a gwałtu dokonał w sposób nader okrutny, Sąd Wojewódzki w Lesznie z siedzibą w Kościance skazał J. Skórskiego na 15 lat więzienia i orzekł wobec niego 10-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Wyrok nie jest prawomocny. (ak)

Konińskie

Telefonów wciąż mało

W Konińskim, jeszcze w tym roku ma być podłączonych 2000 telefonów. Turek i Kłodawa otrzymają po 800. Są to jedyny inwestycje przewidziane w telekomunikacji województwa konińskiego w najbliższych latach. Tak więc i tym razem nie przybędzie telefonów w małych miasteczkach i wsiach.

Władze miejskie Konina za bieżącej o powstanie centrali kontenerowej na budowanym osiedlu „Zatorze”. Jeszcze w tym roku liczby ono będzie 4000 mieszkańców. Wcześniej kilka rodzin z „Zatorza” otrzymały telefony po przeciągnięciu

linii z centrali miejskiej. Dobrze byłoby, gdyby nie zapomniano o założeniu choćby jednego telefonu ogólnodostępnego. To samo dotyczy innych nowych osiedli. Wprawdzie WUT i Spółdzielnia Mieszkaniowa „dogadali się” i miały być montowane telefony publiczne w każdym bloku, lecz realizacja tego postanowienia jest niezadowolająca. Dla przykładu w liczącym kilkanaście tysięcy mieszkańców osiedlu „Niesłusz” nie ma dotychczas ani jednego telefonu publicznego. A więc jeśli trzeba wezwać leka

TELEWIZJA

PROGRAM I
6.00 — TTR. RTSS Matematyka (sem. II) Układy nierówności liniowych;
6.30 — TTR. RTSS. Chemia (sem. II) Kwasy karboksylowe;
11.05 — Historia (kl. V) Kazimierz Wielki;
12.00 — Muzyka (kl. I) „Z marzyką na wakacje” (kl.);
12.45 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. IV) Elipsa;
13.25 — TTR. RTSS. Geografia (sem. IV) — Typy wybrzeży morskich;
15.00 — „Dla harceerek i harcearzy” — w programie relacja filmowa z próbnego alertu;
16.25 — NURT — Matematyka kl. V — „Odległość w przestrzeni”; Wyk. dr Jerzy Lisiewicz;
15.55 — Obiektyw;
16.15 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka” (kol.);
16.55 — Losowanie Express i Małego Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — Małe kino — „Papierosy” — pol. film animowany;
17.30 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.00 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny. W programie wspomnienia dowódcy eskadry lotniczej 7 z walki o Berlin 1945 — Studio Telewizji Młodych;

PROGRAM ROZGŁOSNI PR
W KOSZALINIE
(dla woj. pilskiego)

6.30 Studio Bałtyk; 12.05 Z mikrofonem przez wieś; 16.40 Przegląd aktualności Wybrzeża; 16.54 Naszym zdaniem — felieton; 17.00 Radiowy Klub Muzyczny; 17.30 Koncert z dedykacją.

Mieszkania na papierze



Tutaj — na obrzeżu osiedla Morzysław w Koninie wmurowano 3 września ubiegłego roku akt erekcyjny pod budowę bloku z 75 mieszkaniami. Patronat nad tą budową objęli członkowie ZSMP. Miał to być sposób zapewnienia młodym przydziału większej liczby mieszkań w roku bieżącym. Od tego czasu minęło 8 miesięcy (jest to okres, w którym może powstać znacznie większy obiekt), ale widoczny na zdjęciu teren jakoś nie może przekształcić się w plac budowy. Mieszkania pozostają na papierze, patronat również. (woj)

Fot. — R. Królak

Kaliskie

Dni kultury imprez pełne

Odbijające się „Dni Kultury Ziemi Kaliskiej” dostarczają mieszkańcom regionu wielu niezapomnianych wrażeń, bo w urozmaiconym programie, każdy znajduje coś interesującego dla siebie.

Jedni oglądają przedstawienia czołowych teatrów polskich, prezentowane na XX „Kaliskich Spotkaniach Teatralnych”. Zwolennicy lektury pospieszyli na kiermasz „Domu Książki” i „RSW „Prasa—Książka—Ruch” zorganizowany przy ul. Śródmiejskiej w Kaliszu. Swoje książki podpisywali pisarze warszawscy, wśród nich: Janusz Przymanowski, Lesław Bartelski i Zygmunt Wójcik. Uczestniczyli oni ponadto w spotkaniu z przedstawicielami władz politycznych województwa, a na wiecznych wieczorach autorskich (m. in. w gronie pracowników Kombinatoru RSP „Nowy Świat” i uczniów Technikum Ogrodnictwa w Opatówku) opowiadali o pracy pisarskiej.

Dorobek kulturalny gmin Sośnie, Żerków i Mikstat podsumowano na urządzonych tam spotkaniach działaczy kultury. W Międzybórz obradował sejmik kulturalny.

Lokalne „Dni” zainaugurowano w gminach Bralin, Stawiszyn i Nowe Skalmierzyce, a w Kaliszu — przegląd wojewódzki amatorskiego ruchu artystycznego. (ewi)

Wypadek na przejeździe

Na strzeżonym przejeździe kolejowym w Pakowie w województwie leszczyńskim pociąg potrafił półtoraroczną córceczkę drożnika, która wybiegła z domu. Dziewczynka odniosła ciężkie obrażenia. (b)

Pilskie

Spotkania i wycieczki oficerów rezerwy

W Chodzieskich Zakładach Porcelany i Porcelitu działa Klub Oficerów Rezerwy Ligi Obrony Kraju. Skupia on wiele osób i należy do przodujących w województwie pilskim.

Członkowie klubu organizują wiele spotkań i prelekcji, podczas których przekazują młodzieży szkolnej patriotyczne treści. Biorą również udział w wycieczkach szlakiem wydarzeń historycznych — m. in. zwiedzili Wał Pomorski oraz pola bitew nad Odrą i pod Lenino. Spośród wielu innych form działania oficerów rezerwy z chodzieskiej fabryki warto wymienić ich szkolenie w dziedzinie obronności oraz udział w zawodach strzeleckich.

Klub Oficerów Rezerwy z „Porcelany” pragnie zwiększyć swoje szeregi i zacieśnić współpracę z innymi organizacjami tego typu w województwie pilskim. (na)

Są jednak instytucje — choćby WUT właśnie — które zajmują po 20 numerów centrali miejskiej. Niestety, instytucje te nie mogą zakupić małych central, by zajmować tylko jeden numer „miejski” a resztę aparatów podłączyć do centrali wewnętrznej. (woj)

18.50 — Dobranoc (kol.);
19.00 — „Lekarz radzi!” — o skutkach lekomanii (kol.);
19.05 — „Ex libris” — w programie m. in. rozmowa z Józefem Ratajczakiem, pisarzem poznańskim (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Pieśni z rodowodem” — „Przez ogień i dym” — inscenizowane piosenki Janusza Przymanowskiego (kol.);
21.15 — „Komisarz Maigret prowadzi śledztwo” — film fab.;
22.50 — Przedolimpijski turniej w koszykówce kobiet (kol.);
23.10 — Dziennik (kol.);
23.25 — Studio Festiwalowe „Olsztyn 80” (kol.);

PROGRAM 2

13.35 — „Interstudio” (powt.);
14.00 — Włosek Melomana (powt.);
15.00 — Sonda (powt.);
15.25 — „Dobre obyczaje” (powt.);
16.00 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 28;
17.00 — Młodzieżowy magazyn techniki — „Lidar” (kol.);

17.30 — „Postawy” — „Oszczędność” — program publicystyczny (kol.);
18.00 — Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — „Spotkanie ze sztuką” — cz. I o greckiej sztuce starożytnej (kol.);
18.30 — Ekran reporterów: „Piosenki ocalonych” — film dok. TP, o maskującym zbrodni Amine w Afganistanie (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.10 — „Sensacje z przeszłości”;
20.15 — „Starsi i młodszy bracia Merkuriusza” (kol.);
20.40 — „Forum krytyków”;
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Wieczór przygody i podróży”. W programie filmowy: „Dwa razy ośmiel się”; „Okno na Syberię” — cz. 2 „Baja California Norte”; „Tallin olimpijski”; „Sztokholm — zmiana warty”;

„GŁOS WIELKOPOLSKI” przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Piłowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56